

Szantaż i marketing

14 stycznia 2017

Rządy Australii i Nowej Zelandii, reprezentujące terytorialnie i populacyjnie jedne z największych społeczności i narodów całego Pacyfiku, mimo poparcia dla tej idei niektórych segmentów krajowego społeczeństwa obywatelskiego, zachowują daleko idącą wstrzeźliwość wobec zajmowania stanowiska w sprawie sytuacji i łamania praw człowieka w Papui Zachodniej. Najpowszechniejsze komunikaty płynące z wymienionych ośrodków prowadzą się do twierdzeń, iż „szanujemy integralność terytorialną Indonezji” oraz „nie znane są nam przypadki ludobójstwa w Papui Zachodniej”. Brak gotowości ze strony rządowych ośrodków politycznych w Canberrze i Wellington do opowiedzenia się za rewizją aktów prawnych, które umożliwiły włączenie Papui Zachodniej w skład państwa indonezyjskiego, stanowi istotny problem w rozwiązaniu trwającego od kilkudziesięciu lat asymetrycznego konfliktu w Papui Zachodniej, który pochłonął setki tysięcy ofiar.

Wobec tego status quo, Australia od lat pozostaje najwierniejszym partnerem władz w Dżakarcie. Współpraca obu krajów przybiera również wymiar wojskowy – czego jednym z najwymowniejszych ewenementów są trwające od nie bagatela ponad 10 lat wspólne treningi wojska i służb specjalnych. Nie ma najmniejszych wątpliwości, że australijscy żołnierze, ramię w ramię ćwiczą z żołnierzami indonezyjskich sił specjalnych Kopassus oraz funkcjonariuszami jednostki Deatchment 88 (Detasemen Khusus 88) – formacji, które posiadają długą tradycję łamania praw człowieka w Papui Zachodniej.

Mimo to indonezyjskie władze w Dżakarcie w ostatnich latach, w następstwie wzrostu globalnej świadomości na temat sytuacji w Papui Zachodniej, coraz częściej sygnalizują dyplomatyczny niepokój z powodu gęstniejącej atmosfery wokół, jak twierdzą, swoich najbardziej na wschód wysuniętych prowincji. Po tym jak większość melanezyjskich krajów zaczęła przejawiać chęć

włączenia Zjednoczonego Ruchu Wyzwolenia Papui Zachodniej (UMLWP) do międzyrządowej organizacji państw Melanezji (Melanesian Spearhead Group – MSG) indonezyjskie władze rozpoczęły szereg nacisków na kraje regionu, by te powstrzymały się od pomysłów popierających „pro-separatystyczne tendencje”. Jak dotąd 13 australijskich parlamentarzystów dołączyło do Międzynarodowych Parlamentarzystów Papui Zachodniej (IPWP), międzynarodowej inicjatywy poselskiej, optującej za przeprowadzeniem referendum niepodległościowego dla Papui Zachodniej. Nic nie wskazuje jednak na to, aby podobną drogą miały pójść centralne władze Australii. Wzrost zrozumienia dla rewizji politycznej sytuacji Papui Zachodniej odnotowywany jest jednak wśród obywateli wszystkich krajów Pacyfiku, w tym także w Australii i Nowej Zelandii, toteż indonezyjscy notable sięgają po szereg strategii służących rozładowywaniu tej atmosfery i potwierdzaniu indonezyjskiej suwerenności w Papui Zachodniej.

Do jednych ze stosunkowo nowych metod w tej materii należy polepszanie wizerunku kraju poprzez delegowanie na placówki dyplomatyczne za granicą osób nie kojarzonych z twardym, biurokratycznym aktywnym politycznym. Powoływanie „dyplomatów w ludzkiej skórze” przyczynia się do kreowania bardziej otwartego wizerunku Indonezji za granicą. Najbardziej medialną decyzją na tej linii ostatniego okresu pozostaje nominacja Tantowi Yahyi na ambasadora Indonezji w Nowej Zelandii, a także w Tonga i na Samoa. Nazwisko tego członka partii Golkar brzmi raczej głucho w uszach przeciętnego mieszkańca Europy. Tantowi Yahya to niemniej znany piosenkarz i prezenter telewizyjny, czyli człowiek, którego zawodowym fechtunkiem wydaje się dotarcie do publiczności i kontakt z otoczeniem społecznym. Niebawem po swojej nominacji Tantowi zapowiedział, że zamierza przedstawić nowozelandzkim partnerom prawdziwą, współczesną sytuację w Papui Zachodniej. Jego zdaniem Papuasi wcale „nie tęsknią za niepodległością”, a wszelkie solidarnościowe poruszenia nowozelandzkiego społeczeństwa, przejawiające się w marszach pod indonezyjską ambasadę i

wystąpieniach na kampusach uniwersyteckich, wynikają z niedoinformowania na temat postępu i wzrostu dobrobytu we wschodnich prowincjach Indonezji, jaki dokonał się na przestrzeni ostatnich kilkunastu lat. Niespełna rok wcześniej, w lutym 2016 roku, ten sam Tantowi wcale nie zaprezentował się jako zwolennik wolnego przepływu informacji, przestrzegając przed pozwoleniem zagranicznym dziennikarzom na wolne przemieszczanie się po Papui Zachodniej. W tym kontekście warto zauważyć, że obecny ambasador Indonezji w Polsce, Peter F. Gontha to także nazwisko związane z rynkiem medialnym w Indonezji. Trudno postrzegać go niemniej jako człowieka otwartego na dialog, co osobiście zaprezentował, opuszczając demonstracyjnie Ambasadę Indonezji na ul. Estońskiej w Warszawie w sierpniu 2015 roku, na pół godziny przed manifestacją zaplanowaną przez środowiska związane z polskimi i holenderskimi oddziałami organizacji Free West Papua Campaign.

Śpiewająca dyplomacja dedykowana Nowozelandczykom w przypadku australijskim ma swą bardziej surową odsłonę, przejawiającą się, zwłaszcza na przestrzeni ostatnich tygodni, w gestach pełnych urazy i napuszonej dumy. Na początku stycznia 2017 roku strona indonezyjska obwieściła zawieszenie współpracy wojskowej z Australią na skutek incydentu, jaki wydarzył się w bazie wojskowej w Perth. Przebywający w australijskiej jednostce instruktor Kopassus miał zostać obrażony materiałami zamieszczonymi na wystawie w ośrodku szkoleniowym. Zaprezentowane hasła były – według relacji indonezyjskiej gazety Kompas – obrazą dla indonezyjskiej ideologii państwowej Pancasila. Co zaskakujące w tym zachowaniu, to całkowite wyemancypowanie się w tej decyzji środowisk wojskowych, które, jak się wydaje, z pominięciem prezydenta Indonezji Jokowiego Widodo, ustami szefa indonezyjskiej armii (TNI) Gotat Nurmyanto oraz ministra obrony Ryamizard Ryacudu, opowiedziały się za pauzą w dwustronnych stosunkach w dziedzinie wojskowości. Obwieszczeniu towarzyszyły teatralne gesty sugerujące, że „incydent był zbyt bolesny, aby o nim mówić

publicznie". Indonezyjski minister ds. koordynacji politycznej, prawnej i spraw bezpieczeństwa, Wiranto odniósł się do tych sensacji dopiero późnym popołudniem 5 stycznia, precyzując, że zawieszenie dotyczy tylko programów szkoleń językowych, a nie szerszych więzi wojskowych.

Profesor Tim Lindsey, dyrektor katedry indonezyjskiego prawa, islamu i społeczeństwa na Uniwersytecie w Melbourne w komentarzu dla SBS News powiedział, że wzrost wrażliwości na tle narodowej suwerenności to znamieny element towarzyszący prezydenturze Jokowi Widodo. Ten młody gubernator Dżakarty, symbolizujący początkowo wiatr zmian w Indonezji, w toku swojej prezydentury otoczył się niebawem wojskowymi starego pokolenia, którzy przed niespełna dwoma dekadami wyróżniali się twardym łamaniem praw człowieka w Papui Zachodniej, Timorze Wschodnim, a nawet na ulicach Dżakarty. Protest przeciw wystawie w Perth i zawieszenie współpracy wojskowej odczytywana może być za grę. Nie należy lekceważyć jednak czynnika lękowego przed „międzynarodowym spiskiem” propagowanym przez niektórych spośród indonezyjskich nacjonalistów. Ludzie pokroju Gotata Nurmyanto szczerze wydają się wierzyć w to, że opisywane jego ustami „wymuszenie niepodległości Timoru Wschodniego” było podyktowane wolą przejęcia tamtejszych zasobów gazu i podobne motywacje połączone z pragnieniem „zarządzania Papuą Zachodnią w stylu kolonialnym” mogą organizować wpływowe ośrodki w Australii przeciw integralności Indonezji w Papui Zachodniej. Szef TNI wyraził także obawy przed wysyłaniem najlepszych, indonezyjskich żołnierzy do Australii w obawie, że „mogą zostać zwerbowani jako agenci”.

W przypadku incydentu z Perth szantaż indonezyjskiego sztabu okazał się skuteczny. Minister obrony Australii Marise Payne, podobnie jak w przypadku niedawnego szantażu indonezyjskiego MON w sprawie poparcia krajów melanezyjskich dla Papui Zachodniej, przyjęła zażalenia partnerów z Dżakarty z milczącym zrozumieniem. Strona australijska odmówiła

ujawnienia toku wszczętej procedury, ale jak powiedział nie lubiący dyplomatycznych zasłon, Ryamizard Ryacudu „australijski porucznik biorący udział w incydencie został ukarany”. Wcześniej szef indonezyjskiego MON apelował: „Nie pozwólcie nieistotnym szczyrom zakłócać relacji między krajami. To nie jest dobre”.



Nim zdążyły ucichnąć echa „skandalu z Perth”, indonezyjski rząd zgłosił kolejny protest, tym razem w sprawie „skandalu z Melbourne”. Sprawa dotyczy solidarnościowej akcji podjętej przez niewielką grupę osób, która postanowiła zwrócić uwagę na niepokojącą sytuację w Papui Zachodniej. Mężczyzna, który miał przeskoczyć 2,5 metrowy mur sąsiedniego budynku mieszkalnego dostał się na teren indonezyjskiej misji w Melbourne. Tam na dachu budynku wywiesił flagę Papui Zachodniej „Morning Star”. Podczas gdy pracownicy misji mieli uczestniczyć w modłach, inna osoba uwieczniła ten gest nagrywając go zza ogrodzenia budynku.

Do wydarzenia z Melbourne odniósł się rzecznik indonezyjskiego MSZ, Arrmanatha Nasir, który wezwał australijskie władze do natychmiastowego zatrzymania osób odpowiedzialnych za to „przestępstwo”, które musi zostać ukarane zgodnie z prawem. W wypowiedzi dla „Jakarta Globe” Arrmanatha przypomniał zapisy konwencji wiedeńskich z 1961 i 1963 roku, zgodnie z którymi „Australia jest odpowiedzialna za

ochronę każdej misji dyplomatycznej i konsularnej w jej granicach". W związku z tym faktem rzecznik MSZ złożył na ręce australijskich partnerów żądanie „zwiększenia ochrony wszystkich indonezyjskich placówek dyplomatycznych i konsularnych”. Zgłaszając swoje żądania, pełna żalu dyplomacja indonezyjska, nie zauważyła niemniej, że wymienione lata 1961 i 1963 to jak na ironię, także daty w których po raz pierwszy zadeklarowano niepodległość Papui Zachodniej, by dwa lata później bez właściwych procedur prawnych, dokonać transferu suwerenności nad obszarem z rąk tymczasowej rady ONZ (UNTEA) na administrację Indonezji. Otrzymanej wówczas tymczasowej kontroli nad Papuą Zachodnią establishment z Dżakarty nigdy już nie oddał.

Autorstwo: Damian Żuchowski

Źródło: WolneMedia.net

BIBLIOGRAFIA

1. Andrea Booth, „Heightened nationalism in Indonesia as it cuts military ties with Australia”, <http://www.sbs.com.au/news/article/2017/01/05/heightened-nationalism-indonesia-it-cuts-military-ties-australia-expert>
2. Jewel Topsfield, „Why Indonesian general Gatot Nurmantyo halted military ties with Australia”, <http://www.smh.com.au/world/why-indonesian-general-gatot-nurmantyo-broke-off-military-relations-with-australia-20170105-gtmak3.html>
3. Tawma Salim, „Indonesia condemns Papuan flag incident in Melbourne”, <http://www.thejakartapost.com/news/2017/01/07/indonesia-condemns-papuan-flag-incident-in-melbourne.html>
4. Tama Salim, „Tantowi seeks to clarify Papua issue in NZ”, <http://www.thejakartapost.com/news/2016/12/15/tantowi-seeks-to-clarify-papua-issue-in-nz.html>

5. NZ-bound Indonesian diplomat on a mission re Papua
<http://www.radionz.co.nz/international/pacific-news/320588/nz-bound-indonesian-diplomat-on-a-mission-re-papua>

6. Peter Devlin, Nelson Groom, „Symbol that sparked a diplomatic breakdown: Indonesians accuse Australian soldiers of calling them CRAZY and mocking the nation’s founding principals”,
<http://www.dailymail.co.uk/news/article-4089802/Australian-soldiers-accused-calling-Indonesians-crazy.html>

7. Jewel Topsfield, „Defence fracas shows fault lines in Australia-Indonesia relations”,
<https://www.lowyinstitute.org/the-interpreter/defence-fracas-shows-fault-lines-australia-indonesia-relations>